

Przyjechał na komisariat na „bani”

Data publikacji: 8.06.2018 15:32

W niedzielę na komisariat w Ustroniu zgłosił się mężczyzna który twierdził że okradł go obywatel Hiszpanii. Po wysłuchaniu przez mundurowych stracił prawo jazdy, okazało się, że przyjechał samochodem mając w organizmie 2 promile alkoholu.

2 promile miał mężczyzna który przyjechał samochodem zgłosić przestępstwo. Fot: arc. KPP w Cieszynie

Do zdarzenia doszło w miniony weekend. W niedzielny poranek do dyżurnego w Ustroniu zgłosił się mężczyzna, który prosił o pomoc. - **Został okradziony przez poznanego nieco wcześniej obywatela Hiszpanii. Najpierw wspólnie pili alkohol, a później doszło między nimi do sprzeczki, po której Hiszpan zabrał telefon zgłaszającego i odszedł. Złodziej skradł również telefon 25-letniej kobiecie, która im towarzyszyła.** - opisuje zdarzenie mł. asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Zgłaszający sprawę mężczyzny został wysłuchany i zbadany na obecność alkoholu we krwi - **25-latek miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Żeby zgłosić kradzież, do komisariatu przyjechał samochodem, który osobiście prowadził. W ten sposób pozbył się prawa jazdy, które zostało mu zatrzymane przez przyjmujących zgłoszenie o kradzieży policjantów.** - dodaje rzecznik.

Teraz czeka go sprawa karna, ponieważ kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości, to przestępstwo zagrożone karą do dwóch lat więzienia. Warto dodać, że mundurowi analizując zebrane ślady oraz uzyskane w tej sprawie informacje, ustalili dane sprawcy i miejsce jego pobytu. - **Odpowiedzialnym za kradzież okazał się 19-latek z Hiszpanii, który w naszym kraju przebywa na wymianie uczniowskiej. Skradzione telefony zostały odzyskane i przekazane właścicielom. Hiszpan usłyszał już zarzuty. Za popełnione przestępstwa 19-latkowi grozi do 5 lat więzienia.**

(red)